

Tomasz Demendecki

Kodeks prawa sądowego cywilnego państw członkowskich Unii Europejskiej – współczesna utopia?

Studia Iuridica Lublinensia 18, 23-42

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TOMASZ DEMENDECKI

Kodeks prawa sądowego cywilnego państw członkowskich Unii Europejskiej – współczesna utopia?

The code of civil procedure law of the Member States of the European Union – a modern utopia?

Ujednolicenie prawa, w tym sądowego, ze względu na potrzeby rynku wewnętrznego Unii Europejskiej wydaje się współcześnie racjonalnie zrozumiałe.¹ Jak przyjmuje się powszechnie, rozwój stosunków ekonomicznych między państwami członkowskimi UE powoduje wzrost liczby sporów pomiędzy podmiotami pochodzącymi z ich terytoriów, co wymusza proces unifikowania² prawa procesowego cywilnego, w celu stworzenia jednolitych standardów ochrony prawnej na terytorium całej Unii (w tym realizacji postulatu prawa do sądu³). Swoboda przemieszczania się osób na terytorium Unii Europej-

¹ M. Sawczuk, *Remarques sur le Droit Judiciaire Civil Europeen et les Particularite du Droit Judiciaire Polonais*, [w:] *I.A.C.P.L. International Symposium of Civil Procedural Law and Its National Divergencies*, red. M. Sawczuk, Lublin, 1994, s. 97 i n.; A. Kohl, *Ujednolicenie europejskiego prawa sądowego a perspektywa wejścia Polski do Wspólnoty Europejskiej*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego cywilnego a jego odrębności krajowe*, red. M. Sawczuk, Lublin 1997, s. 103 i n.

² Szerzej na temat procesu unifikacji i harmonizacji europejskiego prawa, w szczególności procesowego cywilnego, zob. T. Demendecki, *Europejski proces cywilny – jednolity czy różnorodny?*, „Rejent” 2009, nr 10, s. 13 i n.; R. A. Tokarczyk, *Wybrane aspekty międzynarodowej unifikacji prawa*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego ...*, s. 321–352.

³ Por. M. Sawczuk, *Europejskie prawo cywilne in statu nascendi*, [w:] *Studia z prawa gospodarczego i handlowego. Księga pamiątkowa ku czci profesora Stanisława Włodyki*, Kraków 1996, s. 353; idem, *Konstytucyjne idee prawa sądowego cywilnego*, [w:] *Konstytucyjny urząd państwa. Księga jubileuszowa Profesora Wiesława Skrzydły*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2000, s. 246 oraz *Naruszenie prawa do wysłuchania podstawą skargi konstytucyjnej*, „Annales UMCS” 1997, sectio G, vol. XLIV, s. 108–112. Także W. J. Habscheid, *Verfahren in Zivilsachen und aktuelle Fragen zum rechtlichen Gehör*, [w:] *Z zagadnień prawa cywilnego. Księga ku czci prof. A. Stelmachowskiego*, red. S. Prutis, M. Sawczuk, Białystok 1991, s. 277; W. J. Habscheid, *Europeizacja prawa cywilnego procesowego*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego ...*, s. 39–40.

skiej powinna być zagwarantowana istnieniem ochrony sądowej i wykonalnością na terytorium Unii każdego orzeczenia organu państwa członkowskiego.

Opowiadając się za potrzebą stworzenia spójnego ponadnarodowego systemu prawa procesowego cywilnego, należy podkreślić wagę art. 81 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁴ (d. art. 65 TWE), przewidującego powinność Unii Europejskiej rozwijania współpracy sądowej w sprawach cywilnych mających skutki transgraniczne, w oparciu o zasadę wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych i pozasądowych. Wspomniana współpraca może obejmować również przyjmowanie środków w celu zbliżenia przepisów ustawowych i wykonawczych państw członkowskich Unii Europejskiej. W tym celu właściwe organy Unii Europejskiej (Parlament Europejski i Rada Unii Europejskiej) przyjmują, w szczególności gdy jest to niezbędne do prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego, środki mające na celu zapewnienie: wzajemnego uznawania i wykonywania przez państwa członkowskie UE orzeczeń sądowych i pozasądowych; transgranicznego doręczania i zawiadamiania o aktach sądowych i pozasądowych; zgodności norm mających zastosowanie w państwach członkowskich UE w przypadku kolizji przepisów i sporów o właściwość; współpracy w zakresie gromadzenia dowodów; skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości; usuwania przeszkód utrudniających prawidłowy przebieg procedur cywilnych, wspierając w razie potrzeby zgodność zasad procedury cywilnej mających zastosowanie w państwach członkowskich UE; rozwoju alternatywnych metod rozstrzygania sporów cywilnych; wspierania szkolenia sędziów i innych pracowników wymiaru sprawiedliwości.⁵

Skuteczność europejskiego prawa sądowego, jak się wydaje, jest uwarunkowana skutecznością zasad *regulae iuris* lub *maximae iuris* narodowych systemów sądowniczych, poziomem rozpatrywania spraw, jak również poziomem wykonywania wyroków.⁶ Zagadnieniem istotnym staje się kwestia określenia konkurencyjności norm prawa krajowego i wspólnego ponadnarodowego porządku prawnego Unii Europejskiej. W tych relacjach przełomem były niewątpliwie orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, w szczególności z dnia 15 lipca 1964 r. w sprawie Flaminio Costa przeciwko E.N.E.L.⁷, a także z dnia 16 grudnia 1976 r. w sprawie: Rewe Zentralfinanz AG and Rewe-Zentral

⁴ Wersja skonsolidowana Dz. Urz. UE C 115 z 9 maja 2008 r., s. 47 i n.

⁵ Europeizacja prawa procesowego cywilnego rozpoczęła się już w 1958 r., gdy na kanwie ogólnych postanowień końcowych Traktatu EWG państwa członkowskie postanowiły dokonać uproszczenia formalności w zakresie wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych.

⁶ Por. M. Storme, *Primaute du droit communautaire et les droits fondamentaux*, *Le Quotidien Juridique*, Paryż, nr 60 z 22 maja 1976 r., [za:] M. Sawczuk, *Uwagi o europejskim prawie sądowym cywilnym i o odrębnościach krajowego prawa sądowego*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego...*, s. 75.

⁷ 6/64, [1964] ECR 585.

AG przeciwko Landwirtschaftskammer für das Saarland⁸ oraz Comet BV Sassenheim przeciwko Produktschap voor Siergewassen⁹, wyraźnie ograniczające autonomię prawa krajowego. Zgodnie z tezami wyrażonymi we wspomnianych orzeczeniach, narodowe prawo sądowe ma pierwszeństwo wyłącznie w przypadkach, gdy prawo wspólnotowe nie zawiera unormowań szczególnych; powinno jednakowo traktować stosunki prawne zarówno o zasięgu europejskim, jak i narodowym; nie może także kwestionować istnienia praw wywiedzionych z prawa europejskiego.¹⁰ Ponadto podkreśla się, iż odrębności systemów procesowych państw członkowskich nie mogą w żadnym wypadku ograniczać stosowania jednolitego prawa europejskiego w różnych państwach, co wywieść należy z dyspozycji art. 114–117 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (d. art. 94–97 TWE), przewidujących możliwość przedsięwzięcia środków zapobiegających deformacjom w fazie tworzenia reguł wspólnego rynku wewnętrznego.¹¹ Jak powszechnie podkreśla się w literaturze przedmiotu, w takim wypadku przepis prawa wspólnotowego zastępuje, a nie uchyla normę prawa krajowego.¹²

⁸ C-33/76, [1976] ECR 1989.

⁹ C-45/76, [1976] ECR 2043.

¹⁰ Co więcej, w sprawie Internationale Handelsgesellschaft mbH przeciwko Einfuhr- und Vorratsstelle für Getreide und Futtermittel, 11/70 [1970] ECR 1125, Trybunał Sprawiedliwości utrzymał zasadę, że europejskie (wspólnotowe) prawo ma również pierwszeństwo przed przepisami konstytucyjnymi państw członkowskich, jak prawa podstawowe (zasadnicze) lub zasady strukturalne konstytucji, interpretując wspomnianą zasadę wg założenia, iż ważność przepisu prawa wspólnotowego można badać tylko w stosunku do wyższego ranga przepisu prawa wspólnotowego. Moc wiążąca prawa wspólnotowego i jego pierwszeństwo w państwach członkowskich tłumaczy się samostannością tego prawa oraz koniecznością jednolitego obowiązywania w państwach członkowskich. Według Trybunału Sprawiedliwości chodzi o prymat w zastosowaniu prawa wspólnotowego, a nie o prymat ważności prawa wspólnotowego (europejskiego). W konsekwencji przepis wewnętrzny sprzeczny z przepisem prawa wspólnotowego nie może być zastosowany, choć pozostaje ważny. Z kolei w cytowanym już orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Costa przeciwko E.N.E.L. organ ten stwierdził, iż prawa – ustanowione przez traktat i tym samym płynące z własnego źródła – nie mogą z powodu jego samodzielności i niezależności wyprzedzać żadne, jak dotąd odmienne, wewnątrzpaństwowe przepisy prawne, skoro nie ma być mu odebrany charakter prawa Wspólnoty oraz skoro nie ma być poddana w wątpliwość podstawa prawna samej Wspólnoty. Szerzej na ten temat również: M. Ahlt, *Prawo Europejskie*, Warszawa 1995, s. 49–50; P. Craig, G. de Burca, *EU Law: Text, Cases and Materials*, Third Edition, Oxford University Press 2003, s. 275, 281 i n.; S. Weatherill, *Cases and Materials, on EU Law*, Oxford University Press 2003, s. 99 i n.; Zob. też m.in. orzeczenia ETS: w sprawie Franz Grad 9/70 [1970] ECR 825; Van Duyn 41/74 [1974] ECR 1337; Bresciani 87/75 [1976] ECR 129; Sevince C-192/89 [1990] ECR I-3461; Grogan C-159/90 [1991] ECR I-4685; Von Colson i Kamann 14/83 [1984] ECR 1891; Marleasing C-106/89 [1991] ECR I-4135 i inne. Zob. odmiennie: M. Safjan, *Prymat prawa wspólnotowego nad konstytucją*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2006, nr 4, s. 4 i n.

¹¹ M. Sawczuk, *Uwagi o europejskim prawie sądowym ...*, s. 75.

¹² Por. m.in. P. Craig, G. de Burca, *op. cit.*, s. 275; L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 151; A. Wróbel, *Zasady ogólne (podstawowe) prawa Unii Europejskiej*, [w:] red. A. Wróbel, *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Kantor Wydaw-

Obecnie pojęciem europejskiego prawa procesowego cywilnego obejmuje się normy prawne, regulujące w sposób jednolity wybrane aspekty postępowania cywilnego w państwach członkowskich Unii Europejskiej.¹³ Jednakże jest to system prawa procesowego cywilnego składający się z różnych reżimów prawnych: międzynarodowego – obejmującego klasyczne umowy międzynarodowe regulujące stosunki prawne między państwami członkowskimi UE lub Unią Europejską a państwami trzecimi; ponadnarodowego (regionalnego) – stworzonego przez Unię Europejską (w szczególności źródeł wspólnotowego prawa wtórnego¹⁴); krajowego – poszczególnych państw członkowskich. Uzupełniony jest on ponadto: określonymi przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości kryteriami w tej dziedzinie¹⁵, orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu¹⁶, rozpatrującego sprawy dotyczące skarg o naruszenie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r.¹⁷, oraz praktyką stosowania prawa sądowego porównawcze-

niczy Zakamycze, Kraków 2005, s. 109 i n.; M. Sawczuk, *Europejskie prawo cywilne...*, s. 349. Zob. również przypis nr 9.

¹³ B. Heß, *Die Integrationsfunktion des Europäischen Zivilverfahrensrecht*, IPRax 2001, nr 5, s. 389.

¹⁴ Z chwilą wejścia w życie z dniem 1 maja 1999 r. Traktatu z Amsterdamu zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskiej oraz niektóre związane z nimi akty z dnia 2 października 1997 r., problematyka współpracy państw członkowskich UE w zakresie wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych została przesunięta z tzw. trzeciego do pierwszego filaru prawa wspólnotowego, w ramach którego podstawowymi instrumentami ujednoczenia systemów prawnych państw członkowskich i tworzenia prawa europejskiego stały się rozporządzenia i dyrektywy Rady Unii Europejskiej (a od dnia 1 lutego 2003 r. także Rady i Parlamentu Europejskiego).

¹⁵ Ze względu na brak skodyfikowanego wspólnotowego prawa sądowego cywilnego, sam ETS rozpoczął pewną inwentaryzację proceduralnych reguł ogólnych. Jak powszechnie się podkreśla, precedensowe znaczenie miał w tej kwestii m.in. wyrok z dnia 19 czerwca 1990 r. w sprawie *The Queen przeciwko Secretary of State for Transport ex parte Factortame Ltd. i inni* C-213/89, [1990] ECR I-2433. Zgodnie z jego tezą, żaden przepis państwowego prawa sądowego państwa członkowskiego Unii Europejskiej nie może utrudniać zastosowania reguł prawa wspólnotowego. Można więc wnioskować *a contrario*, że wszystkie unijne systemy prawa sądowego powinny współdziałać w realizacji tegoż prawa.

¹⁶ Europejska Komisja Praw Człowieka i Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu ustanowiły szereg zasad ochrony praw człowieka, zaliczanych do europejskich zasad sądowych. Wyrażają się one w następujących tezach: proces sprawiedliwy zakłada takie same możliwości dostępu do sądów dzięki bezpłatnej ochronie sądowej; zasada rozstrzygnięcia w sposób racjonalny i rozsądny zakłada wyznaczenie optymalnego okresu dla trwania procesu nieprzekraczającego 2–3 lat, wszechstronność badania sprawy i niezawisłość sędziowską; niezawisłość sędziego zakłada poszanowanie jego opinii i podporządkowanie się tej opinii jako wynikającej z intensywnej pracy i obiektywnego punktu widzenia rozpatrywanych problemów; zasada wykorzystywania efektywnego środka, celem umożliwienia wykonania wyroku.

¹⁷ Szerzej na temat sądowych zasad ochrony praw człowieka, wypracowanych w toku działalności orzeczniczej Europejskiej Komisji Praw Człowieka i Europejskiego Trybunału Praw Człowie-

go. Nie jest on także usystematyzowany według centralnych założeń zbioru norm, tzn. zupełny i kompleksowy. Przedmiotowe normy bowiem wyłącznie w ograniczony sposób odnoszą się do instytucji z zakresu międzynarodowego prawa postępowania cywilnego, regulując w szczególności problematykę: jurysdykcji krajowej, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych, rozpoznawania drobnych roszczeń, międzynarodowej pomocy prawnej (sądowej), europejskiego tytułu egzekucyjnego, europejskiego nakazu zapłaty czy upadłości – w stosunkach między państwami członkowskimi Unii Europejskiej.

Za uzasadniony należy więc uznać pogląd, iż europejskie prawo procesowe cywilne nadal pozostaje *in statu nascendi*.¹⁸ Jak podkreśla się w literaturze, kształtowanie się europejskiego prawa procesowego cywilnego charakteryzuje się istotną, częściowo nową konceptualizacją w porównaniu z aparaturą pojęciową i konstrukcjami prawnymi znanymi w krajowych systemach prawnych.¹⁹

Celem prawa unijnego²⁰ staje się kreowanie jednolitych przepisów prawnych uchylających zastosowanie przepisów narodowych, czy też przepisów wspólnych, przy pełnym uwzględnieniu porządku prawnego państw członkowskich Unii Europejskiej, jak również przepisów wspólnych neutralnych. Następuje to poprzez odpowiednie działania właściwych organów Unii, zmierzające do: zastąpienia odrębności narodowych normami prawa wspólnotowego; przystosowania norm prawa wspólnotowego do systemów krajowych na drodze własnych działań poszczególnych państw członkowskich; regulacji statusu indywidualnie oznaczonych osób lub wydawania regulacji prawnych, które nie zawierają wiążących nakazów w stosunku do państw członkowskich ani do ich obywateli.²¹

Ideę harmonizacji europejskiego prawa sądowego cywilnego można, zdaniem M. Storme²², interpretować w ten sposób, że każde państwo członkowskie

ka w Strasburgu, stanowiących element składowy europejskiego prawa sądowego zob.: M. Storme, *L'Astreinte nel diritto belga: sie anni di applicazione*, *Rivista trimestrale di diritto e procedura civile*, Anno XL, nr 2, 1986; idem, *Bulletin de Sante d'un Enfant Spirituel l'Astreinte*, „Proces i Prawo” 1989, s. 18, [za:] M. Sawczuk, *Europejskie prawo cywilne...*, s. 349–350.

¹⁸ Co oznacza, że jego źródła „regulują jedynie wybrane, fragmentaryczne zagadnienia, a procesy ujednolicania tego prawa będą jeszcze długotrwałe” – tak M. Sawczuk, W. Graliński, *Europejskie prawo sądowe cywilne* (hasło), [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, red. E. Smoktunowicz, Białystok–Warszawa 2000, s. 224–225.

¹⁹ K. Piasecki, *Zarys sądowego prawa procesowego Unii Europejskiej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 93–94.

²⁰ W dosłownym tłumaczeniu tego terminu, używanym przez C. Mika, *Metodologia implementacji europejskiego prawa wspólnotowego w krajowych porządkach prawnych*, [w:] *Implementacja prawa integracji europejskiej w krajowych porządkach prawnych*, red. C. Mik, TNOiK, Toruń 1998, s. 21. Odmiennie natomiast Z. Knypl, *Wprowadzenie do prawa europejskiego*, Warszawa 1997, s. 43–44.

²¹ Zob. M. Sawczuk, *Europejskie prawo cywilne...*, s. 347.

²² Pojęcie to w prawie wspólnotowym oznacza „postępowanie takie, by ustawodawstwo państw członkowskich współdziałało bez konfliktów w realizacji celów ogólnych lub specjalnych, określo-

przedstawiłoby swą najlepszą instytucję prawa i ta stałaby się wzorem harmonizacji.²³

Takie zadanie miał spełniać opracowywany, przez specjalnie w tym celu powołany komitet ekspertów z państw członkowskich Unii Europejskiej, kodeks prawa sądowego cywilnego (*Draft Directive Approximation Judiciary Law*), obejmujący wspólne, generalne zasady procedury cywilnej, przepisy dotyczące egzekucji i międzynarodowego arbitrażu handlowego, stanowiący niewątpliwie przyczynek w tworzeniu europejskiego prawa sądowego cywilnego.²⁴ Podstawą dla tej inicjatywy było, jak podkreśla G. Tarzia, szeroko rozpowszechnione przekonanie, iż rozbieżności w prawie procesowym cywilnym mają wpływ na wolną konkurencję i wypaczają reguły wspólnego rynku. Podjęte (od 1987 r.) badania przez grupę ekspertów-prawników z 12 państw członkowskich UE (przekształconą następnie w wyniku umowy z dnia 22 lutego 1990 r. z Komisją Wspólnot Europejskich w Komisję do Spraw Europejskiego Kodeksu Sądowego), pod przewodnictwem M. Storme, miały przede wszystkim za przedmiot ocenę konieczności zharmonizowania krajowych norm prawa procesowego cywilnego, wychodząc z założenia, że stanowi ono jedną z gwarancji wspólnego prawa.²⁵

nych przez prawo wspólnotowe” – tak M. Storme, *Prawo, tolerancja i harmonia*, „Annales UMCS” 1996, sectio G, vol. XLIII, s. 23.

²³ Prawo materialne cywilne jest również, co warto zauważyć, przedmiotem harmonizacji w ramach prawa Wspólnot Europejskich. Podstawą dla obecnie zaawansowanych prac nad europejskim kodeksem cywilnym była rezolucja Parlamentu Europejskiego o potrzebie uchwalenia wspólnego kodeksu cywilnego i krytyka „harmonizacji licznych poszczególnych dziedzin” (Resolution A2-157/89, OJC Nr 158, 26.06.1989, s. 400), potwierdzona późniejszymi deklaracjami tego organu, dotyczącymi harmonizacji prawa cywilnego i handlowego państw członkowskich, w tym: Resolution A3-0329/94, OJC Nr 205, 25.06.1994, s. 528; Resolution B5-0228/2000, OJC Nr 377, 29.12.2000, s. 323 i 326. Więcej na ten temat m. in.: U. Drobnig, *Private Law in the European Union*, The Hague 1996; *Gemainsames Privatrecht in der Europäischen Gemeinschaft*, red. P. Ch. Müller-Graff, Baden-Baden 1993, s. 233 i n.; Ch. v. Bar, *Prace nad projektem Europejskiego Kodeksu Cywilnego*, „Państwo i Prawo” 2000, nr 10, s. 43 i n.; idem, *Die Study Group on a European civil Code*, [w:] *Festschrift für Dieter Henrich*, Bielefeld 2000, s. 1 i n.; idem, *Le Groupe d’Etudes sur un Code Civil Europeen*, „Revue internationale de droit compare” 2001, nr 1, s. 127 i n.; A. Hartkamp, M. Hesselink, E. Hondius, M. Joustra, L. Perron, *Toward a European Civil Code*, The Hague–London–Boston 1998; E. Hondius, A. Wiewiórkowska-Domagalska, *Europejski kodeks cywilny*. (Analiza prac Grupy Studyjnej), „Państwo i Prawo” 2002, nr 6, s. 27–36.

²⁴ Szczegółowe omówienie faz prac nad projektem oraz zagadnień w nim zawartych znaleźć można w pracach m.in.: M. Storme, *Perorazione per un diritto giudiziario europeo*, *Rivista trimestrale di diritto e procedura civile*, Anno XL, nr 2, 1986; K. Kerameus, *Procedural Unification, the Need and Limitations*, [w:] *International Perspectives of Civil Justice. Essays in Honour of Sir Jack J. H. Jakob*, London 1990; C. De Miguel y Alonso, *Hacia un proceso civil universal*, Valladolid 1991; H. Prütting, *Die Entwicklung eines europäischen Zivilprozessrecht*, Universität des Saarlandes, Europa Institut, 1992.

²⁵ G. Tarzia, *Europa 1993 roku i sądownictwo cywilne*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego...*, s. 26.

Owocem prac wspomnianej grupy stało się studium dotyczące wybranych zagadnień postępowania cywilnego, zawarte w wymienionym projekcie, przedstawionym w 1993 r. Komisji Wspólnot Europejskich.²⁶ Jak zauważają m.in. T. Misiuk-Jodłowska i J. Lapiere²⁷, „w wyniku prac powołanej komisji nie powstał z uwagi na brak infrastruktury, z której musieliby korzystać eksperci, kompletny kodeks, lecz tylko jego założenia”. Projekt nie zawierał dyrektyw, a jedynie postulował ich wydanie.²⁸ Nie miał więc w założeniu mocy prawnej, a jedynie zawierał propozycje mogące stać się podstawą do harmonizacji prawa procesowego cywilnego państw członkowskich Unii Europejskiej. Sprawozdanie z prac nad projektem, przedstawione Komisji Wspólnot Europejskich w 1993 r., uzasadniało celowość zbliżenia procedur państw członkowskich potrzebami wspólnego rynku, wewnątrz którego wszystkie podmioty powinny posiadać gwarancje jednolitych standardów ochrony prawnej. Istotnym motywem uzasadniającym zbliżenie krajowych procedur jest fakt dopuszczalności stosowania obcego prawa materialnego, przy jednoczesnym wyłączeniu takiej możliwości w przypadku prawa procesowego (zgodnie z regułą *legis fori processualis* sąd obowiązany jest stosować w postępowaniu wyłącznie własne prawo procesowe), a także potrzeby zagwarantowania stronom postępowania informacji o przysługujących im prawach i ciążących na nich powinnościach.²⁹

Przed przystąpieniem do szczegółowego sformułowania projektu dyrektywy eksperci ustalili katalog zasad i celów, które powinny cechować współczesne prawo procesowe, zaliczając doń: postulat dyspozycyjności, zwiększenie skuteczności postępowania, łatwość dostępu do wymiaru sprawiedliwości, obniżenie kosztów postępowania, niezawisłość i niezależność sędziów, jawność rozpraw i postulat kontradyktoryjności, rozsądne terminy, uzasadnienie orzeczeń sądowych.³⁰

Prezentacja struktury i treści projektu opiera się na założeniach kodeksu przyjętych przez jego twórców.³¹

Tendencja ugodowego rozstrzygania sporów, przeżywająca obecnie swój rozkwit, także w związku z powstaniem wspólnego rynku, znalazła swe odzwierciedlenie w projekcie kodeksu, a to poprzez wprowadzenie doń instytucji przed-

²⁶ Por. M. Storme, *Introduction. The Coming together of Procedural Laws in Europe*, [w:] *Procedural Laws in Europe. Towards Harmonisation*, red. M. Storme, Antwerp, Apeldoorn, Maklu 2003, s. 9–12.

²⁷ Por. T. Misiuk-Jodłowska, J. Lapiere, *Polskie prawo procesowe cywilne a projekt ekspertów Unii Europejskiej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1996, z. 4, s. 725.

²⁸ Zob. *Rapprochement du Droit Judiciaire de l'Union europeenne europeenne – Aproximation of Judiciary Law in the European Union*, red. M. Storme, Dordrecht–Boston–London 1994, s. 3 i n.

²⁹ Zob. M. Storme, *Introduction. The coming together ...*, s. 9–10.

³⁰ Zob. *Rapprochement du Droit Judiciaire de l'Union europeenne...*, s. 4.

³¹ Treść projektu dostępna jest także w zasobach archiwalnych informacji prawnej EuroLex www.europa.eu.int lub www.curia.eu.int (w jęz. angielskim), a w jęz. polskim zob.: T. Misiuk-Jodłowska, J. Lapiere, *op. cit.*, s. 723–746.

procesowego, fakultatywnego postępowania pojednawczego (dyrektywa 1.2. projektu kodeksu prawa sądowego cywilnego) oraz obowiązku sędziego – dążenia do ugodowego załatwiania sporów w toku procesu, w każdym stanie sprawy (1.1. i 1.3.). Dla wzmocnienia skuteczności przyjętego rozwiązania projekt dyrektyw stanowi, że sędzia może w tym celu, w każdym stanie sprawy, wezwać strony do osobistego stawiennictwa, pod rygorem sankcji, przewidzianej w krajowym prawie procesowym cywilnym państw członkowskich (1.1 i 1.3.). Protokół z zawarcia ugody, sporządzony przez sędziego, jest tytułem egzekucyjnym (1.4.).

Według projektu dyrektyw, akt wszczynający postępowanie musi posiadać charakter oficjalny, wyłączając w ten sposób wątpliwości co do swego znaczenia i ścisłości zawartych w nim danych (2.1.1.1.). Państwa członkowskie powinny również, poprzez uchwalenie odpowiednich ustaw procesowych, zmierzać do przyjęcia zasady skargowości (2.1.1.2.). Z uzasadnienia wynika, iż spełnienie przedstawionego postulatu wpływa na podniesienie poziomu świadomości prawnej stron oraz przyspieszenie toku postępowania.

Przedmiotem regulacji w europejskim kodeksie prawa sądowego cywilnego stała się także instytucja doręczeń. Strona powodowa lub pełnomocnik do doręczeń mają prawo, na podstawie postanowień projektu kodeksu, do podjęcia wszelkich środków staranności w celu prawidłowego doręczenia pozwu (2.2.1.). Przepis dotyczy doręczeń pomiędzy samymi stronami, bez udziału sądu. Kodeks przewiduje poza tym instytucję pełnomocnika do doręczeń, także dla strony zamieszkałej w kraju. Niewątpliwie ma to wpływ na przyspieszenie postępowania, lecz jednocześnie niesie ze sobą zagrożenia związane z zapewnieniem rygoru skuteczności dokonanych doręczeń. W braku możliwości prawidłowego doręczenia pozwu, strona powodowa lub w wypadku ustanowienia pełnomocnik do doręczeń zobowiązani są do wykazania środków staranności podjętych w celu odszukania podmiotu, do którego pozew jest kierowany (w wypadku jego niestawiennictwa wyrok powinien zawierać stwierdzenie, że wykazano podjęcie wyżej wymienionych środków staranności, celem zapewnienia skuteczności doręczenia – tak 2.1.2.2.). Zarządzenie o doręczeniu pozwu powinno zawierać pouczenie o sankcjach przewidzianych za niestawiennictwo jego adresata na posiedzeniu sądowym (2.1.3.2.). Projekt dopuszcza sprawdzenie przez sędziego sposobu doręczenia pozwu (2.1.2.4.).³²

Dyrektywa 2.1.3.1. projektu zalicza do obligatoryjnych elementów osnowy pozwu – żądanie powoda oraz wskazanie uzasadniających je okoliczności faktycznych. Ponadto, jeżeli z natury sporu lub właściwości sądu wynika przymus

³² Por. T. Demendecki, *Kierunki zmian regulacji doręczeń międzynarodowych w stosunkach między państwami członkowskimi UE – wybrane problemy*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2007, nr 10, s. 4–14.

adwokacki³³, w pozwie należy wskazać dane osobowe (nazwisko) adwokata. W sprawach, w których istnieje względny (fakultatywny) przymus adwokacki, powyższy obowiązek należy spełnić, gdy taki pełnomocnik został ustanowiony w sprawie (2.1.3.3.). Projekt dyrektyw przewiduje także dla powoda zamieszkałego za granicą wymóg ujawnienia w pozwie swego domicylu w państwie, przed którego sądem dochodzi on ochrony prawnej (2.1.3.4.). Stosownie do projektu dyrektyw (2.1.3.5.), w przypadku współuczestnictwa czynnego lub biernego decyzja, czy należy zobowiązać współuczestników do ustanowienia wspólnego domicylu, czy też zalecić im jego ustanowienie, stanowi wyłączone uprawnienie ustawodawcy krajowego.

Dyrektywy odnoszą się także do skutków wniesienia pozwu w tych procedurach, w których bieg terminu przedawnienia zostaje przerwany z chwilą dopełnienia tej czynności. Skutek taki nie powstaje, jeżeli doręczenie pozwu pozwanemu nie nastąpi w ciągu trzech miesięcy od wniesienia powództwa (2.2.1.). W tych procedurach, w których bieg postępowania rozpoczyna się z chwilą wezwania pozwanego na rozprawę, bieg przedawnienia zostaje przerwany z chwilą urzędowego doręczenia tego wezwania (2.2.1.2.). Przerwanie biegu przedawnienia następuje również w wypadku wniesienia powództwa do sądu niewłaściwego. W sytuacji uznania przez sąd, do którego został złożony pozew, swjej niewłaściwości i nieprzekazania sprawy do sądu właściwego, skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia nie następuje, gdy powód w ciągu trzech miesięcy od wydania ostatecznej decyzji o niewłaściwości poprzedniego sądu nie wytoczy powództwa przed sądem właściwym (2.2.1.3.).

Z kolei wniosek o zabezpieczenie powództwa lub dowodu przerywa bieg przedawnienia; jednak w przypadku złożenia wniosku o zabezpieczenie dowodu przed wszczęciem postępowania skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia nie następuje, jeżeli powód nie wniesie powództwa w ciągu trzech miesięcy od decyzji o zabezpieczeniu dowodu (2.2.1.4.). Przerwa biegu przedawnienia następuje również z chwilą wniesienia wniosku o wydanie nakazu zapłaty, chyba że nakaz nie zostanie doręczony dłużnikowi w terminie trzech miesięcy od jego wydania (2.2.1.5.). Kolejny przepis zawarty w projekcie (2.2.1.6.) przewiduje, że we wszystkich wypadkach, gdy prawo dopuszcza możliwość zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie postępowania pojednawczego, wniosek taki wywołuje skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. Skutek ten ustaje w razie niewniesienia powództwa w ciągu trzech miesięcy od daty niezawarcia ugody w ramach próby pojednawczej. Projekt dyrektyw przerwanie przedawnienia uznaje za niebyłe w przypadku: odrzucenia pozwu, zrzeczenia się roszczenia połączonego z cofnięciem pozwu, bądź umorzenia postępowania (2.2.1.7.).

³³ Por. W. Graliński, *Przymus adwokacki w procesie cywilnym* (hasło), [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, s. 818.

Kolejne postanowienia projektu kodeksu sądowego poświęcone zostały, spornej w ustawodawstwie państw członkowskich Unii Europejskiej, kwestii zawisłości sporu.³⁴ Przyjmuje się więc, że w procedurach, w których postępowanie zostaje wszczęte z chwilą złożenia pozwu w kancelarii sądu, zawisłość sporu powstaje z tą chwilą. Wygasa zaś, jeżeli doręczenie pozwu pozwanemu nie nastąpi w ciągu trzech miesięcy od jego złożenia w kancelarii (2.2.2.1.). Z kolei według projektu dyrektyw w procedurach, w których postępowanie wszczyna się z momentem wezwania sądowego, zawisłość sporu powstaje z chwilą doręczenia pozwanemu tego wezwania wraz z pozwem. Zawisłość sporu wygasa ze skutkiem *ex tunc*, jeżeli nie zostały dopełnione formalności związane z wpisem sprawy do repertorium sądowego, w terminie przewidzianym przez prawo (2.2.2.2.). Jednakże projektodawcy europejskiego kodeksu sądowego pozostawili model dwoisty, pozwalający państwom członkowskim na samodzielne rozstrzygnięcie tego problemu, nie opowiadając się jednocześnie wprost za którymś z przedstawionych rozwiązań. Zdaniem G. Tarzii, uregulowanie przedmiotowej kwestii w przedstawiony sposób może prowadzić w konsekwencji do powstawania sytuacji, w której różne sądy, stosując prawo własnego państwa do określenia chwili zawisłości sporu, dopuszczą do jednoczesnego prowadzenia większej liczby postępowań w tej samej sprawie.³⁵

Według projektu dyrektywy 2.2.2.3., w przypadku wniesienia do dwóch różnych sądów tego samego powództwa, sąd, do którego pozew został wniesiony później, zawiesza z urzędu postępowanie do czasu ustalenia właściwości pierwszego sądu, a następnie zrzeka się na jego korzyść rozpoznania sprawy (w takim wypadku poprzez odrzucenie pozwu).³⁶

W kwestii dotyczącej przedmiotu sporu projekt kodeksu przewiduje dopuszczalność przedmiotowej kumulacji roszczeń, pod warunkiem istnienia związku pomiędzy dochodzonymi roszczeniami (3.1.). W przypadku gdy w tym samym sądzie roszczenia są zgłoszone przez wielu powodów lub przeciwko wielu pozwany, lub zachodzą kumulatywnie obie wskazane przesłanki, należy dokonać oddzielnej oceny (3.2.). Jak zauważają T. Misiuk-Jodłowska i J. Lapierre, przepis ten wydaje się zbyt ogólny, gdyż nie rozróżnia poszczególnych rodzajów współuczestnictwa.³⁷

³⁴ Zob. szerzej na ten temat: G. Tarzia, *op. cit.*, s. 29–30.

³⁵ Zresztą samo pojęcie zawisłości sprawy ma w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu inne znaczenie niż to, które zna prawo krajowe. Por. *ibidem*, s. 30.

³⁶ Por. odpowiednio art. 27 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, Dz. Urz. WE z dnia 16 stycznia 2001 r., L 12, s. 1; art. 27 Konwencji z Lugano II z dnia 30 października 2007 r. o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, Dz. Urz. WE z dnia 21 grudnia 2007 r., L 339, s. 3.

³⁷ Zob. T. Misiuk-Jodłowska, J. Lapierre, *op. cit.*, s. 732.

Projekt, w celu zagwarantowania realizacji zasady równouprawnienia stron, pozostawia każdemu z państw członkowskich swobodę w kwestii określenia chwili, od której w toku postępowania strony nie mogą już zmieniać treści swych roszczeń (3.3.). W świetle kolejnego przepisu sędzia, pod warunkiem zachowania wymogów zasady kontrydiktoryjności, może zezwolić stronie na zmianę powództwa, jeżeli jest to usprawiedliwione poważnymi i słusznymi motywami (3.4.). Z uzasadnienia tej dyrektywy wynika, że prawo krajowe powinno zapewnić gwarancje realizacji zasady kontrydiktoryjności w przypadku zmiany powództwa.

Zgodnie z dyrektywą 3.5. projektu kodeksu, sędzia nie może przyjąć jako podstawy swego rozstrzygnięcia normy prawnej niepowołanej przez strony, bez wysłuchania ich w tej kwestii.

Projekt wprowadza także zasadę równorzędnego traktowania prawa obcego³⁸, wyrażającą się w nakazie stosowania przez sąd z urzędu prawa obcego, wskazanego przez normę kolizyjnoprawną (3.6.). Na podstawie dyrektywy 3.7., strony mogą w konkretnej sprawie, za zgodą sędziego, pozyskiwać i przedstawiać informacje dotyczące treści norm prawa obcego i praktyki jego stosowania (por. obowiązywanie zasady *iura novit curia* w prawie krajowym).

Projekt dyrektyw (4.1.), w wypadkach wskazanych w prawie krajowym lub na podstawie zarządzenia sędziego, nakłada na strony obowiązek doręczenia pozostałym uczestnikom postępowania listy posiadanych lub dostępnych dokumentów mających znaczenie dla sprawy oraz wskazania dokumentów, których nie chcą powoływać w toku postępowania, z uzasadnieniem przyczyn takiej odmowy, wynikających z prawa krajowego (4.1.2.).³⁹ Co do zasady, strona obowiązana jest również zawiadomić innych uczestników postępowania o treści wspomnianych dokumentów lub udostępnić je do zbadania bądź skopiowania, chyba że spełnienie takiej powinności może narazić ją na niepowetowaną szkodę (4.2.1.). Dopuszczalność środka dowodowego w postaci dokumentu uzależniona została, co do zasady, od uprzedniego powiadomienia stron o jego istnieniu (4.3. i 4.5.1.). Dokumenty dotyczące kwestii związanych ze sprawą, pozostające w posiadaniu osób trzecich (lub do których takie osoby mają dostęp), mogą być dopuszczone jako dowód wyłącznie na wniosek jednej ze stron i po spełnieniu kumulatywnie przesłanek wskazanych w dyrektywach (4.5.1. i 4.5.2.).

³⁸ Szerzej na ten temat w literaturze polskiej m.in. M. Pazdan, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2001, s. 74 i n.; T. Ereciński, *Prawo obce w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1981.

³⁹ Jak podkreślają T. Misiuk-Jodłowska oraz J. Lapierre, *op. cit.*, s. 733, projekt tego przepisu wydaje się czysto teoretyczny, gdyż w praktyce strona najczęściej i tak nie powoła dokumentów, których nie chce ujawnić. Przemawia za tą tezą brak sankcji przewidzianych za niespełnienie nałożonych na stronę powinności.

W zakresie środków dowodowych projekt kodeksu zwraca szczególną uwagę również na zeznania świadka. Zgodnie z dyrektywą 5, każda osoba wezwana do złożenia zeznań w charakterze świadka, zgodnie z normami każdego państwa członkowskiego, ma obowiązek stawić się przed organem orzekającym i złożyć zeznanie.

Kodeks reguluje także kwestię wykorzystania nowych technik w postępowaniu cywilnym, zarazem ograniczając jego zakres wyłącznie do sporządzania protokołu sądowego. W świetle dyrektywy 6, jeżeli prawo wymaga, aby oświadczenia i czynności procesowe dokonane w toku postępowania były ujęte w protokole sądowym, sędzia może z urzędu lub na wniosek stron podjąć decyzję o zastąpieniu pisemnego protokołu przez zarejestrowanie techniczne (w szczególności za pomocą nośników audio lub wideo), pod warunkiem zastosowania koniecznych środków dla zagwarantowania autentyczności i trwałości materiału zarejestrowanego technicznie.

Projekt przewiduje dopuszczalność uchylenia przez powoda skutków dokonywanych przezeń czynności procesowych. Zrzeczenie się roszczenia wyłącza możliwość ponownego wszczęcia postępowania o to samo roszczenie między tymi samymi stronami w przyszłości (takiego skutku nie wywołuje cofnięcie pozwu ani innej czynności procesowej). Jednakże pozwany (pod kontrolą sędziego) może sprzeciwić się cofnięciu pozwu lub innej czynności procesowej przez powoda (7.2.). Strona, która cofa pozew lub zrzeka się roszczenia, ponosi koszty procesu (7.3.).

Ciekawe rozwiązania proponuje kodeks sądowy, jeśli chodzi o skutki niestawiennictwa w toku postępowania uczestniczących w nim podmiotów. W przypadku niestawiennictwa na rozprawę pozwanego sędzia odracza postępowanie do czasu ustalenia, czy pozwany otrzymał pozew w czasie umożliwiającym przygotowanie się do obrony, lub czy dołożono w tym celu należytej staranności (8.1.). W razie gdy pozwany mieszka w kraju, w którym wytoczono powództwo, musi on otrzymać pozew co najmniej na 8 dni przed wyznaczonym terminem rozprawy. Wymieniony termin wynosi 30 dni, gdy pozwany mieszka w innym państwie członkowskim lub gdy jego adres jest nieznan (8.2.). Według dyrektywy 8.3., w procedurach, w których istnieje przymus adwokacki, jeżeli pozwany stawia się w terminie na posiedzenie sądowe bez adwokata, należy określić dlań odpowiedni termin do wyznaczenia właściwego pełnomocnika. Kodeks przewiduje również, że pozwany, który nie stawia się na posiedzenie sądowe, może aż do wydania wyroku końcowego zapobiec wydaniu wyroku zaocznego przeciwko sobie, stawiając się dobrowolnie i przedstawiając środki obrony z zastrzeżeniem, że stan sprawy jeszcze na to pozwala (8.6.). W sprawach, którymi strony mogą swobodnie rozporządzać, niestawiennictwo pozwanego, któremu pozew doręczono oso-

biście, należy poczytywać w razie wątpliwości za okoliczność równoważną przyznaniu się przez niego do faktów przytoczonych przez powoda (8.6.1.).

W sprawach, którymi strony nie mogą swobodnie dysponować lub gdy pozew nie został doręczony osobiście pozwanemu, w przypadku niestawiennictwa pozwanego, sędzia jest uprawniony do użycia z urzędu wszystkich dopuszczalnych środków w celu wyjaśnienia sprawy lub zażądać, aby strony przedstawiły swoje dowody (8.7.). W wypadku niestawiennictwa pozwanego sędzia uwzględnia żądanie powoda tylko wówczas, gdy uzna, że powództwo jest dopuszczalne i należycie uzasadnione (8.8.). Doręczenie właściwe pozwu, z zachowaniem warunków formalnych i terminu, skutkuje pozbawieniem niestawiającego się pozwanego uprawnienia do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego. Sędzia może zgodzić się na ponowne zbadanie sprawy w celu ewentualnego uchylecia wyroku zaocznego, jeżeli jest to usprawiedliwione z przyczyn poważnych i słusznych. Jest to jednak niedopuszczalne, gdy od wyroku tego służy skarga apelacyjna (8.9.). Projekt przewiduje także, że we wszystkich wypadkach niestawiennictwa pozwany dysponuje skargą apelacyjną, sprzeciwem lub innym środkiem zaskarżenia, zgodnie z prawem danego państwa. Warunkiem dopuszczalności środka zaskarżenia jest usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie. Termin do jego wniesienia wynosi 30 dni, licząc od dnia doręczenia wyroku pozwanemu lub osobistego zapoznania się przez niego z wyrokiem w inny sposób.

Projekt dyrektyw wprowadza i systematyzuje reguły dotyczące rozdziału pomiędzy stronami kosztów postępowania. Co do zasady, stroną zobowiązaną do zwrotu kosztów postępowania jest ta, która sprawę przegrała (tj. której pozew został odrzucony lub powództwo oddalone) (9.1.). Sędzia posiada jednak prawo do odmiennego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, gdy zostanie wykazana dobra wiara strony przegrywającej, bądź gdy sprawa była szczególnie zawiła pod względem prawnym (9.2.), wtedy wydatki zbędne nie podlegają zwrotowi (9.3.). W świetle dyrektywy 9.4. strona, której niewłaściwe zachowanie się w procesie spowodowało, że jej przeciwnik musiał ponieść dodatkowe wydatki, może zostać obciążona obowiązkiem ich zwrotu.

Przedmiotem unormowania w projekcie europejskiego kodeksu sądowego są również środki ochrony tymczasowej (zarządzenia tymczasowe).⁴⁰ Do chwili obecnej rozbieżności w tym przedmiocie w państwach członkowskich Unii Europejskiej są ogromne. Wynika to z całkowitej niezależności podstaw zastosowania środków ochrony tymczasowej od rozstrzygnięcia sprawy co do meritum.⁴¹

⁴⁰ A. Jakubecki, *Postępowanie zabezpieczające w sprawach z zakresu prawa własności intelektualnej*, Kraków 2000. Por. także M. Sawczuk, *Harmonisation, europeisation, unity, amendments (reform) of civil procedural law*, [w:] *Studi di diritto processuale civile in onore di Giuseppe Tarzia*, Milano 2005, s. 10.

⁴¹ Por. G. Tarzia, *op. cit.*, s. 31.

Według postanowień projektu europejskiego kodeksu sądowego (10.1.), funkcja zarządzeń tymczasowych jest określona przez prawo. Dyrektywy dopuszczają zastosowanie, poza typowymi środkami przeznaczonymi do ochrony prawa podmiotowego (zajęcie zabezpieczające, sekwester sądowy), również innych, wskazanych samodzielnie przez sędziego, stosownie do okoliczności sprawy (10.1.1.).

Zgodnie z brzmieniem postanowień projektu, zarządzenie tymczasowe może być skierowane na zachowanie i uregulowanie prowizorycznego stanu faktycznego, w celu zachowania *status quo*, na antycypację prowizoryczną, całkowitą lub częściową spornego roszczenia, na antycypację prowizoryczną egzekucji, chyba że ta ostatnia została już dokonana przy użyciu specyficznych środków (10.1.2.). Zarządzenie tymczasowe może mieć za przedmiot obowiązek wpłacenia zaliczki, wydania rzeczy, nałożenia obowiązku czynienia, nieczynienia lub znoszenia, ustanowienia dozorczy lub administratora, złożenia kaucji (10.1.3.). Co do zasady, wydanie zarządzenia w kwestii zastosowania odpowiedniego środka musi zostać poprzedzone wysłuchaniem stron (dyrektywa zarazem przewiduje odstępstwo od tej reguły w wypadkach niecierpiących zwłoki). Wskazany środek może następnie, po wysłuchaniu stron, zostać potwierdzony bądź zmieniony, a nawet uchylony przez sędziego (10.3.1.). Sędzia może również zarządzić zastosowanie innego środka niż ten, którego żądała strona, jeżeli uważa, że środek przezeń zastosowany lepiej zabezpieczy dane prawo.

Zarządzenie tymczasowe może być natychmiast wykonalne (10.5.1.). W świetle postanowień projektu, środek odwoławczy nie wywołuje skutku zawieszającego wykonanie zarządzenia tymczasowego. Sędzia właściwy do rozpoznania środka zaskarżenia może jednak zawiesić wykonanie zarządzenia tymczasowego w sytuacjach wyjątkowych, uzależniając zawieszenie od ustanowienia gwarancji (10.5.2.). Projekt zakłada także, że odmowa wydania zarządzenia tymczasowego może być zaskarżona przez taki sam środek odwoławczy (10.5.3.). Zmiana lub uchylenie zarządzenia tymczasowego dopuszczalne są wyłącznie w wypadku zaistnienia nowych okoliczności; w takich samych wypadkach może być zmieniona lub uchylona odmowa wydania zarządzenia tymczasowego (10.6.1 i 10.6.2.). Zarządzenie tymczasowe nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej (10.6.2.). Jeżeli jest wydane na wniosek podmiotu mogącego być potencjalnie stroną postępowania przed jego wszczęciem, musi zawierać orzeczenie o kosztach postępowania (10.7.3.). W świetle projektu zarządzenie to wygasa na skutek wydania orzeczenia oddalającego powództwo o roszczenie, które było nim zabezpieczone (10.7.3.).

Zarządzenie tymczasowe stanowi tytuł egzekucyjny. Egzekucja może być uzależniona od złożenia gwarancji (10.8.1.). Co do zasady, egzekucja zarządzeń tymczasowych poddana jest takim samym rygorom jak egzekucja wyroków. W wypadku niemożliwości zastosowania do konkretnego przypadku przepisów

o egzekucji wyroków sędziego, który wydał zarządzenie tymczasowe, określi sposób egzekucji, respektując prawa podstawowe stron i osób trzecich (10.8.2.).

Duże rozbieżności w ustawodawstwie państw członkowskich Unii Europejskiej wywołuje także kwestia unormowania nakazu zapłaty, stosowanego do natychmiastowego uzyskiwania należności, przede wszystkim z wierzytelności handlowych.⁴² Według projektu dyrektyw, postępowanie nakazowe może być wszczęte, gdy jego przedmiotem jest wierzytelność pieniężna o określonej wysokości (11.1.). Wniosek o wydanie nakazu zapłaty powinien zawierać: oznaczenie stron danej sprawy i sądu, do którego kierowany jest wniosek, dokładne wskazanie przedmiotu sporu i stwierdzenie, że wnioskodawca nie jest zobowiązany do świadczenia wzajemnego; oddzielnie wskazanie należnych odsetek i wierzytelności dodatkowych, zwięzłe uzasadnienie zawierające osobne umotywowanie dotyczące odsetek i wierzytelności dodatkowych. Wniosek powinien być podpisany przez stronę lub jej pełnomocnika. Do wniosku należy dołączyć wszelkie dokumenty mogące uprawdopodobnić podstawę i wielkość wierzytelności (11.2.). Projekt kodeksu wymaga, aby wniosek był złożony na zatwierdzonym formularzu, a wskazane dokumenty dołączone doń jako załączniki, z tym że orzeczenie sędziego o odrzuceniu wniosku w całości lub w części nie ma powagi rzeczy osądzonej. Wierzycielowi nie przysługuje od takiego orzeczenia środek zaskarżenia.

Z kolei uznanie zasadności wniosku stanowi podstawę do wydania przez sędziego orzekającego nakazu zapłaty określonej kwoty (11.4.). Nakaz zapłaty jest doręczany dłużnikowi. Zawiera on urzędowe wezwanie skierowane do dłużnika o zapłatę na rzecz wierzyciela kwoty w wysokości określonej w orzeczeniu, w terminie 8 dni, pod rygorem obciążenia dłużnika kosztami. Dłużnik posiada uprawnienie do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty. W nakazie należy wskazać: termin do wniesienia sprzeciwu, sąd właściwy do jego rozpoznania oraz wymogi formalne, jakim sprzeciw powinien odpowiadać. Powinno się w nim również znaleźć pouczenie dłużnika o niemożności zaskarżenia nakazu po upływie terminu do wniesienia sprzeciwu. Termin do wniesienia sprzeciwu wynosi 2 tygodnie od daty jego doręczenia.

Sprzeciw może zostać wniesiony na formularzu urzędowym (11.6.). Nakaz po bezskutecznym upływie terminu do wniesienia sprzeciwu staje się tytułem egzekucyjnym i korzysta z powagi rzeczy osądzonej (11.8.). W razie wniesienia sprzeciwu w stosownym terminie sprawa kierowana jest do rozpoznania w zwykłym trybie postępowania (11.7.). Projekt zakłada ponadto, iż odnośnie do przerwania biegu przedawnienia, doręczenie nakazu zapłaty wywołuje ten sam skutek co wytoczenie powództwa (11.9.). Na uwagę zasługuje brak w projekcie

⁴² Jak podkreśla G. Tarzia, istnienie lub nieistnienie środka prawnego i jego struktura, tak bardzo różna, powodują nierównomierną ochronę praw wynikających z czynności handlowych w różnych państwach. Szerzej na ten temat G. Tarzia, *op. cit.*, s. 30.

Europejskiego kodeksu sądowego innych, znanych prawu kontynentalnemu, procedur uproszczonych.⁴³

Kodeks normuje także instytucję egzekucji sądowej. Według projektu dyrektywy 12.1., wyrok staje się wykonalny po upływie 15 dni od jego doręczenia dłużnikowi, ale na żądanie każdej ze stron sędziego może zawiesić wykonanie tytułu z ważnych przyczyn i w każdym przypadku zastosować takie środki zabezpieczające, jakie uzna za odpowiednie. Czas zawieszenia egzekucji nie może przekraczać 15 dni. W myśl postanowień kodeksu (12.2.), tytułem egzekucyjnym jest każde orzeczenie lub inny tytuł uznany za egzekucyjny, według prawa państwa, w którym ma być wykonany. Projekt dopuszcza możliwość wniesienia powództwa opozycyjnego, w szczególności: w przypadku nieistnienia długu, nieistnienia podstaw egzekucji, naruszenia norm proceduralnych. Sędziemu, który uznał powództwo opozycyjne za uzasadnione, powinien zarządzić uchylenie zajęcia i przywrócenie stanu poprzedniego (z zachowaniem jednak praw nabytych przez osoby trzecie w dobrej wierze), jaki istniał przed podjęciem czynności egzekucyjnych (12.3.).

Zgodnie z projektem dyrektywy 12.4. państwa członkowskie są zobowiązane do wprowadzenia odpowiednich środków ochrony wierzyciela w postaci: zobowiązania dłużnika do wyjawienia majątku wierzycielowi lub właściwym organom władzy; wskazania odpowiednich organów władzy, uprawnionych do nakazania podmiotom trzecim dostarczenia posiadanych przez nie informacji o stanie majątku dłużnika organom egzekucyjnym; sankcji za niewykonanie powyższych obowiązków, w przypadku gdy posiada on tytuł egzekucyjny oraz wykaże w sposób uzasadniony bezskuteczność poszukiwań majątku dłużnika, nadającego się do zajęcia i przeprowadzenia egzekucji.

Każde państwo członkowskie Unii Europejskiej winno również uregulować w prawie krajowym: zajęcie i sprzedaż albo cesję każdego prawa, w tym o charakterze niematerialnym, włącznie z nowymi formami własności stworzonymi przez ewolucję rynku kapitałowego, przewidując w tym celu odpowiednie formy i biorąc pod uwagę prawo krajowe wyłączające możliwość zajęcia określonych składników majątku w celu egzekucji; formy sprzedaży lub cesji wszelkich dóbr zajętych, które mogłyby być powierzone podmiotom obsługującym rynek, zachowując wszelkie gwarancje niezbędne dla przejrzystości procedury i respektując cenę minimalną, ustaloną przez kompetentne organy władzy w zakresie przymusowej egzekucji, nawet jeśli nie była ona przewidziana dla okresu wcześniejszego. Indeksacja ta musi być dokonana według kryteriów obiektywnych i jednolitych dla wszystkich wierzytelności istniejących w momencie dystrybucji kwot

⁴³ Zob. rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r., ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszeń, Dz. Urz. WE z dnia 31 lipca 2007 r., L 199, s. 1.

wyegzekwowanych, tak aby czas trwania egzekucji nie spowodował szkody dla wierzyciela.

Stosownie do postanowień projektu kodeksu, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych przepisami poszczególnych państw członkowskich, sędzia może na żądanie strony – jako sankcję za niewykonanie orzeczenia – zasądzić od jej przeciwnika określoną kwotę pieniężną (tzw. przymus⁴⁴). Jest ona wymagalna dopiero po doręczeniu orzeczenia, w którym o niej orzeczono (13.1.). Zastosowanie dolegliwości w takiej formie nie narusza przepisów dotyczących odszkodowania. Sędzia może orzec zapłatę kwoty jednorazowej, kwoty określonej za każdą upływającą jednostkę czasową bądź grzywny. W dwóch ostatnich przypadkach sędzia może określić wysokość kwoty, do której można egzekwować przymus (13.2.). Strona może dochodzić pokrycia przymusu na podstawie tytułu, którym został on orzeczony (13.3.). Projekty dyrektyw 13.2. i 13.3. nie naruszają uprawnień państw członkowskich, które mogą ustalić górną granicę wysokości grzywny i czas, przez który grzywna ta nie będzie uiszczona. Państwa członkowskie mogą również dopuścić możliwość obniżenia wysokości grzywny, a nawet określić przypadki, w których grzywna nie może być w ogóle orzekana (grzywna w celu przymuszenia do wykonania orzeczenia).

Projekt kodeksu obejmuje także postanowienia normujące instytucje ogólne. Wprowadza terminy do dokonania czynności procesowych (ustawowe oraz sądowe), określa sposób ich obliczania, przewiduje instytucję przywrócenia uchybionego terminu. Zawiera szereg przepisów dotyczących uznawania za bezskuteczne czynności procesowych. W celu zapewnienia stanu pewności prawnej, projekt zakłada niedopuszczalność zaskarżania wyroków po upływie roku od daty ich wydania. Jednocześnie wspomniany akt wprowadza obowiązek sądu informowania stron o przysługujących im środkach odwoławczych od orzeczeń sądowych.

Analizowany projekt europejskiego kodeksu prawa sądowego cywilnego posiada niewątpliwie ogromne znaczenie na drodze do ujednoczenia porządków krajowych. Jest to pierwsza odważna próba poszukiwania rozwiązań wspólnych, ponad wszelkimi podziałami, zmierzająca do przywrócenia *ius communis*, wspólnego dla zjednoczonej Europy. Jest to istotne o tyle, że daje możliwość inkorporacji na płaszczyznę krajową instytucji zapewniających podobny standard ochrony wszystkim podmiotom Unii Europejskiej, niezależnie od ich przynależności terytorialnej. Wymaga tego zarówno ogół zasad dotyczących funkcjonowania wspólnego rynku, jak też posiadany status państwa prawa.

⁴⁴ Instytucja ta, tzw. *astreinte*, została najpierw przeniesiona z prawa holenderskiego do belgijskiego – podczas unifikacji prawa w państwach Beneluksu. Por. M. Storme, *Ujednoczenie zasad cywilnego prawa sądowego w Europie*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego...*, s. 358–359; M. Sawczuk, *Uwagi o europejskim prawie sądowym cywilnym i o odrębnościach krajowego prawa sądowego*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego...*, s. 77.

Projekt kodeksu nie jest jednak aktem doskonałym. Zawiera wiele luk, nieścisłości, a jego postanowienia są niejednokrotnie ambiwalentne. Do zauważonych wad można zaliczyć brak regulacji dotyczących ustroju sądownictwa europejskiego, które mogłoby w oderwaniu od przepisów krajowych, opierając się na jednolitym prawie wspólnotowym, sprawować efektywnie wymiar sprawiedliwości. Praktyka wskazuje, iż Trybunał Sprawiedliwości stojący na straży zachowania jednolitej linii orzeczniczej oraz wykładni prawa wspólnotowego nie posiada jeszcze dość silnego instrumentarium, pozwalającego mu na zapewnienie realizacji wskazanych zadań. Kodeks uznaje w wielu wypadkach prymat odrębności narodowych, w szczególności nie rozstrzygając w sposób jednolity problematyki wszczęcia postępowania oraz zawisłości sporu, określenia terminów, ich biegu i skutków naruszenia, środków ochrony tymczasowej czy przymusowej egzekucji wyroków.⁴⁵ Prawdziwa konkurencyjność wymaga przyznania stronom postępowania takich instrumentów ochrony, których zastosowanie w rezultacie pozwoli osiągnąć podobne skutki.

W chwili obecnej prace nad omawianym instrumentem harmonizacji krajowego prawa sądowego cywilnego nie są jednak kontynuowane.⁴⁶

Niewątpliwie proces ujednoczenia europejskiego prawa sądowego cywilnego będzie zjawiskiem długotrwałym i złożonym. Oprócz metody polegającej na opracowaniu wzorcowego kodeksu procedury cywilnej, nadającego się do recepcji przez zainteresowane kraje, można wskazać inne, o czym mówiono na sympozjum w Lublinie.⁴⁷

Według G. Tarzii, idea stworzenia kompletnego „kodeksu wzorcowego” może się wydawać – z powodu braku realizmu – zbyt niedoskonała, aby ją z całą odpowiedzialnością proponować. Rozbieżności ustawodawcze są zbyt wielkie nie tylko pomiędzy państwami *common law* i *civil law*, lecz również w ramach tych ostatnich – w odniesieniu do będących jeszcze w trakcie reform kodeksów państw należących jeszcze do niedawna do socjalistycznego systemu politycznego i gospodarczego.⁴⁸

⁴⁵ Więcej A. Kohl, *Ujednoczenie europejskiego prawa sądowego a perspektywa wejścia Polski do Wspólnoty Europejskiej*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego...*, s. 54–58.

⁴⁶ Zob. uwagi zawarte w przypisie nr 14. Por. także M. Storme, *Introduction. The coming together...*, s. 9–12.

⁴⁷ Por. wypowiedzi: L. Taitza, *Kultura wymiaru sprawiedliwości musi poprzedzać każdą unifikację prawa procesowego w Europie*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego...*, s. 25; W. J. Habscheida, *op. cit.*, s. 67; C. de Miquela y Alonsa, *Iberoamerykański model działań unifikacyjnych*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego...*, s. 135; P. Schlossera, *Ujednoczenie prawa sądowego arbitrażowego*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego...*, s. 87.

⁴⁸ G. Tarzia, *op. cit.*, s. 27–28.

Godne podkreślenia jest również stanowisko G. Tarzii dotyczące roli sądownictwa⁴⁹ w omawianym procesie ujednolicania prawa sądowego. „Jeśli bowiem normy prawne są pierwszym etapem harmonizacji prawa w Europie, to sądownictwo jest etapem drugim i koniecznym”⁵⁰.

Pełna harmonizacja w obrębie prawa procesowego cywilnego mogłaby doprowadzić nawet, jak uważa się w literaturze, do zniknięcia procedury cywilnej realizowanej w ramach sądownictwa państwowego.⁵¹ Alternatywą mogłoby być: zredagowanie ogólnych zasad, które stworzyłyby podstawę europejskiego prawa sądowego (łącznie pierwiastki systemu inkwizycyjnego i skargowego); w braku możliwości harmonizacji prawa narodowego pobudzenie inicjatywy prywatnej w celu ujednolicenia alternatywnego rozstrzygania sporów.⁵²

Jak się więc wydaje, stworzenie aktualnie wspólnego kodeksu sądowego prawa cywilnego dla wszystkich państw członkowskich UE wydaje się nie-realne. Do przeszkód na drodze do stworzenia jednolitego prawa obecnie zaliczyć można niewątpliwie narodowy partykularyzm⁵³ (którego przezwyciężenia można upatrywać w nauce nastawionej na wartości ogólnoeuropejskie i czerpiące z porównań do uwpólnień znanych z historii⁵⁴), niekoherencję nowo-

⁴⁹ Por. również uwagi poczynione na ten temat przez L. Taitza, *Kultura wymiaru sprawiedliwości musi poprzedzać każdą unifikację prawa procesowego w Europie*, [w:] *Jednolitość prawa sądowego...*, s. 95–99. Jak podkreśla tenże Autor: „Stosowanie procesowych praw człowieka niekoniecznie musi wiązać się automatycznie ze sprawiedliwością”.

⁵⁰ G. Tarzia, *op. cit.* s. 29.

⁵¹ Bardzo ciekawą tezę poświęconą tej problematyce przedstawił M. Storme w artykule *Prawo, tolerancja...*, s. 24–25. Przedstawiając ewolucję modelu rozstrzygania sporów, cytowany Autor wskazuje proces cywilny państwowy (potwór o trzech głowach: koszty, terminy, stres – kładzie on kres sprawie spornej, ale strony rozstają się zawsze jako zwycięzca i przegrany) jako kolejny etap, po sądownictwie prywatnym (pozaurzędowym) i instytucji prawa odwetu, na drodze do stanu, w którym zniknie potrzeba toczenia sporów lub przeciwdziałania ich powstawaniu, czy też będzie się poszukiwać rozwiązań polubownych w razie sporów. Nawet w przypadku niezniknięcia postępowania cywilnego, M. Storme postuluje wydłużenie „okresu wstępnego rozpoznania sporu”, co powinno stać się możliwe przy podniesieniu poziomu świadomości prawnej społeczeństwa, aby mogło ono osobiście rozwiązywać swe codzienne problemy prawne; możliwość odwołania się do wielu form tzw. reguły alternatywnego rozstrzygania sporów; a w razie nieuniknionego odwołania się w ramach sporu do sądziego – ograniczenia sporu właściwego do jego istoty, z jednoczesnym pominięciem elementów o mniejszym znaczeniu.

⁵² M. Storme, *Okoliczności sprzyjające i okoliczności utrudniające harmonizację zasad prawa sądowego cywilnego w Europie*, „Annales UMCS” 1996, sectio G, vol. XLIII, s. 31–32.

⁵³ Występujące różnice dotyczą nie tylko tych na styku *common law* (Wielka Brytania) i *civil law* (państwa kontynentalne), ale również wyraźnych odrębności narodowych w porządkach tych państw, które w dłuższym okresie wypracowały własne standardy ochrony i z powodzeniem je w warunkach krajowych stosują. Prawo procesowe uznawane jest bowiem często za dowód suwerenności państwowej. Szerzej na ten temat zob.: W. J. Habscheid, *op. cit.*, s. 33 i n.

⁵⁴ Tak R. Schulze, *Gemeineuropäisches Privatrecht und Rechtsgeschichte*, [w:] P. Ch. Müller-Graff, *Gemeinsames Privatrecht in der Europäischen Gemeinschaft*, Baden-Baden 1993, s. 92–93.

czesnego prawa, tworzono go przez zbyt dużą liczbę nowych ustaw⁵⁵ modyfikujących kodeksy i wciąż rosnącą liczbę orzeczeń, a także rosnący wpływ interesu publicznego.⁵⁶

SUMMARY

The present paper entitled *The code of civil procedure law of the member states of the European Union – a modern utopia?* is based on the presentation of the basic assumptions of the historic draft of the European code of civil procedure law developed in the years 1987–1993 by a group of expert lawyers of the Member States at the request of the Commission of the European Communities (originally meant as a catalogue of model European Union directives). It is the author's attempt to decide whether it is currently possible to develop for all EU Member States one common European act whose regulations, while preserving the completeness of a code, would pertain to all institutions of civil procedure law.

The unification of this area of law, for the needs of the common market, seems entirely justifiable. However, the development of a common code of civil procedure law for all EU Member States is, as it seems, unfeasible, as the fundamental legal tools in the area of forming the modern European civil procedure law are primarily the regulations that are directly applicable in the EU Member States.

The current obstacles to developing a unified act include the undoubtedly national particularism, the incoherence of modern law resulting from too many new acts amending codes and an ever-growing number of decisions, as well as the increasing influence of the public interest factor. The European law of civil procedure will probably remain an exclusively fragmentary branch of law *in statu nascendi* for a long period of time.

⁵⁵ Jak podkreśla M. Storme, podziały w prawie procesowym polegające chociażby na rozległym normowaniu postępowań odrębnych należy uznać za szkodliwe. Dokonywanie podziałów polegających na tworzeniu specjalnych ustaw dla niektórych procedur prowadzi do rozbicia prawa procesowego, co uniemożliwia jakikolwiek ogląd ogólny. Takie stanowisko zaprezentował On w wykładzie przedstawionym na posiedzeniu Rady Wydziału Prawa i Administracji UMCS w dniu 19 grudnia 1995 pt. *Okoliczności sprzyjające i okoliczności utrudniające harmonizację zasad prawa sądowego cywilnego w Europie*, opublikowanym pod tym samym tytułem w „Annales UMCS” 1996, sectio G, vol. XLIII, s. 27 i n.

⁵⁶ G. H. Samuel, J. G. J. Rinkes, *The English Law of Obligations*, [w:] P. Ch. Müller-Graff, *op. cit.*, s. 118; J. Esser, *Grundsatz und Norm*, Tübingen 1974, s. 38–39, [za:] M. Sawczuk, *Europejskie prawo cywilne...*, s. 355; M. Storme, *Okoliczności sprzyjające...*, s. 29–30.